Aneta Jamiałkowska-Pabian

Z dziejów literatury polskiej w Niemczech - Hermann Buddensieg

Acta Universitatis Lodziensis. Folia Germanica 3, 163-171

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
FOLIA GERMANICA 3, 2002

Aneta Jamiałkowska-Pabian

Z DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ W NIEMCZECH – HERMANN BUDDENSIEG

Wkrótce minie ćwierć wieku od śmierci Hermanna Buddensiega. W obliczu zmian dokonujących się w Europie rzadko kto dziś pamięta o roli, jaką Buddensieg odegrał w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w tworzeniu „pomostów" pomiędzy skłóconymi od wieków narodami[1]. Ostatnie dwadzieścia lat poświęcił popularyzacji polskiej literatury i kultury w Niemczech. Był on jednym z niewielu cudzoziemców, którzy tak wiele dobrego uczynili dla upowszechnienia tej wiedzy. Łączył talent niezwykle pracowitego tłumacza, publicysty i wykładowcy z poczuciem posłannictwa i chęcią ekspiacji, słuch poetycki z rozległą wiedzą humanisty i niebanalnymi zdolnościami organizacyjnymi.

Czasy, w których przyszło Buddensiegowi żyć, silnie wpłynęły na koleje losu translatora.

Urodził się 3 czerwca 1893 r. w Eisenach w Turyngii, w rodzinie właściciela drogerii – Richarda Buddensiega. Matka, Marta, z domu Sarner, zgodnie ze zwyczajem zajmowała się domem.

Pierwsze nauki (w latach 1900–1913) pobierał w gimnazjum humanistycznym w Eisenach. Była to szkoła o wielkich tradycjach, do której uczęszczali przed laty Marcin Luter i Jan Sebastian Bach. Edukacja gimnazjalna zapoczątkowała fascynację literaturą antyczną oraz zauroczenie Helladą. Odtąd postrzegał świat jako wielką wspólnotę narodów. Był to dlań świat bez waśni, bo przecież „rywalizacje bogów nie są niczym innym jak tylko sporami poetów".

Buddensieg zawdzięczał także szkole dobrą znajomość języków klasycznych.

[1] Od roku 1976, czyli od śmierci Hermanna Buddensiega, pisano o nim kilkakrotnie, np. w roku 1978 O. Dobijanka-Witczakowa zamieściła artykuł pt. *Hermann Buddensieg* w „Ruchu Literackim", z. 4/5, a w roku 1990 K. A. Kuczyński artykuł *Hermann Buddensieg* w *Prawda i mit. Studia i szkice z polsko-niemieckich stosunków literackich.*

Od tego też okresu w życiu przyszłego pisarza datuje się zainteresowanie dziełami filozofów, szczególnie Fichtego (do rozprawy *Anweisung zum seligen Leben* powracał przez całe życie), a także twórczością J. W. Goethego. Buddensieg podkreślał, że rozmowy Eckermanna z Goethem[2] wpłynęły na jego szacunek dla wielkości ducha (poetyckiego), co uwidoczni się potem w jego zachwycie nad twórczością polskiego romantyka – A. Mickiewicza.

Dalszą naukę (1913) H. Buddensieg kontynuował na uniwersytecie w Monachium, na kierunkach prawniczym i humanistycznym, u takich profesorów, jak Seuffert, Brentano i Wöllflin. W roku następnym, zgodnie z obowiązującą tradycją przeniósł się na uniwersytet w Heidelbergu. Tu w semestrze letnim 1914 r. studiował prawo, literaturę i filozofię u Endemanna, Gotheina, Webera, Jaspersa, Gundolfa i Friedricha Muckla, którego cenił jako największego socjalistę. W semestrze zimowym, już po wybuchu wojny, gdy to jeszcze udało mu się uniknąć powołania do wojska, nadal pogłębiał wykształcenie na tym samym uniwersytecie u takich profesorów, jak Schröder, Thoma, Windelband, a także krótko w Jenie u Euckena i Grisebacha.

Pomimo pacyfistycznych poglądów, które niejednokrotnie wyrażał (np. „Es war mir unverständlich, wie Menschen auf Menschen schießen könnten"[3]), został zmobilizowany w maju 1915 r. do pułku kawalerii w Erfurcie. Wrzesień 1915 r. zastał go już na froncie rosyjskim. Pobyt w okopach pod litewską miejscowością Goduziszki, oprócz obowiązków żołnierskich, wypełniała mu lektura Kanta, Fichtego, Eckharta, Konfucjusza, Laotse.

Wkrótce awansował do stopnia podporucznika piechoty, otrzymując wiele odznaczeń, w tym Order Białego Sokoła, który wyjątkowo sobie cenił ze względu na związki z Goethem[4].

Wojnę zakończył na froncie francuskim 28 maja 1918 r. podczas ataku na wzgórza „Chemin des Dames", otrzymując poważną ranę w głowę. Skutkiem postrzału była przejściowa afazja motoryczna i traumatyczna epilepsja, nękająca go do końca życia. Ranny spędził długi czas w lazarecie polowym, a potem w klinice neurologicznej w Jenie.

Jeszcze podczas rekonwalescencji w szpitalu rozpoczął studia na uniwersytecie w Jenie. Po opuszczeniu szpitala na początku 1919 r. powrócił na uczelnię w Heidelbergu. Uwieńczeniem przeżyć wojennych i przerywanych studiów była praca doktorska z filozofii, obroniona 20 czerwca 1920 r. Ta licząca ponad 300 stron monografia dotyczyła języka Weitlinga[5] jako

[2] J. P. Eckermann, *Gespräche mit Goethe* (1836, 1848).

[3] Cytat z wypowiedzi H. Buddensiega w *Curriculum vitae* w *In honorem H. Buddensieg*, przygot. L. Franke, Heidelberg, 1968.

[4] J. W. Goethe otrzymał go w 1816 r.

[5] Wilhelm Weitling (1808–1871), socjalista niemiecki, autor prac, m. in. *Das Evangelium der armen Süden (1844–1846), Ein Notruf an die Männer der Arbeit und der Sorge. Briefe an die Landsleute* (1847).

zwierciadła obrazu świata[6] (*Wilhelm Weitlings Sprache als Spiegel seines Weltbildes*). Po promocji w Binau nad Neckarem u Friedricha Muckla kontynuował dalsze studia nad wczesnymi socjalistami i Karolem Marksem. Owocem tych badań stała się rozprawa pt. *Wilhelm Weitling und der frühe deutsche Sozialismus*. W następnych latach krąg jego zainteresowań poszerzył się o studia nad myślą Goethego. Skutkiem tych prac badawczych miała być rozprawa habilitacyjna nosząca tytuł *Goethes Urphänomen und Hegels Absoluter Geist*. Niestety, pomimo zachęty ze strony prof. Euckena z Jeny, nasilająca się choroba, będąca wynikiem rany wojennej, nie pozwoliła Buddensiegowi zrealizować tego zamiaru.

Kolejne lata przyniosły zmiany w życiu osobistym i publicznym. W roku 1928 H. Buddensieg ożenił się z Sophią Diehl. Z tego małżeństwa urodziło się dwoje dzieci, syn Tilmann (1928), późniejszy historyk sztuki, i córka Margret (1931). Rodzina osiedliła się najpierw w Mörtelstein n. Neckarem, a potem w Ziegelhausen n. Neckarem. W 1938 r. idylla domowa zakończyła się tragicznie śmiercią żony. Pisarz ożenił się ponownie dopiero w 1953 r. z Elsą Timm, a owocem tego związku była Daniela Maria (1960).

W roku 1931 objął kierownictwo literackie „Kommende Gemeinde". Zajmował się też pracą naukową, prowadził studia porównawcze nad historią religii u Wilhelma Hamera w Tübingen.

W związku z narastającym w latach trzydziestych terrorem hitlerowskim Buddensieg przyłączył się do kręgu ludzi skupionych wokół antyfaszysty Ernsta Niekischa. Wraz z Martinem Buberem, Mariane Weber brał udział w sesjach „Freie Dienst". Przygotowywał odczyty na temat Goethego i Fichtego dla „Deutsche Glauben-Bewegung". Pomimo zakazów władz udzielał pomocy przyjaciołom żydowskim. Po wielekroć powtarzał swoje obawy wobec narodowego socjalizmu, przewidywał, że rasistowskie i skrajnie nacjonalistyczne idee zniszczą społeczeństwo niemieckie. Popierał swój osąd cytatem z Goethego: „Gut deutsch sein heißt sich entdeutschen". Jego działalność antynazistowska zakończyła się aresztowaniem na początku 1933 r. i zakazem wykonywania zawodu. Stąd też po opuszczeniu więzienia podjął pracę w banku i w ubezpieczeniach, a nawet trudnił się handlem znaczkami.

W czterdziestym piątym roku życia odkrył u siebie talent poetycki. W następnych latach, już podczas wojny spędzanej w Hamburgu i w Zielhausen, pisał *Hymnen an die Götter Griechenlands*. Wpływ na powstanie tych utworów miała lektura greckich tragedii (Ajschylosa, Sofoklesa), starogreckich żywotów i rozmyślań. Na podstawie *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa próbował odnaleźć mechanizmy kierujące walką starożytnych

[6] Na podstawie S. Skwarczyńskiej, *Hermann Buddensieg*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza" 1972, t. 7.

Ateńczyków o dominację polityczną i ekonomiczną w Grecji. Doszukiwał się analogii pomiędzy Atenami a dążącą do hegemonii III Rzeszą. Rozumiał, że ekspansywne działania grzeszących pychą hitlerowców prowadzą jedynie do zagłady Niemiec.

W roku 1944 powstała pierwsza wersja poematu ku czci „małej ojczyzny" pisarza pt. *Neckar*, a także *Den Nymphen*, a w latach 19467/1947 dalsze uzupełnienia *Hymnów*, czyli *Parerga zu den Hymnen an die Götter Griechenlands*.

Lata 1946, 1948 to swoisty triumf Buddensiega poety i pisarza, bowiem w owym czasie Lambret Schneider wydał w Heilsbergu *Hymny do bogów Grecji*, zbiór esejów *Die Götter und der Dichter*, książkę o cierpieniach spowodowanych uszkodzeniem mózgu noszącą tytuł *Morbus sacer. Leiden und Schicksalmeisterung*, cykl *Verwandelte Welt*, zawierający wizje poetyckie dotyczące dwoistości natury człowieka. Kolejne lata przyniosły wydanie dzieła *Goethe* (powstało w latach 1949/1951), studium – „listu" do przyjaciół *Goethes Dichtersein* (1951), licznych artykułów na temat autora *Fausta* oraz własnych utworów poetyckich, jak np. *Spiel der Welt* (powstały jeszcze w Ziegelhausen).

Klęska III Rzeszy umocniła pisarza w jego pokojowych poglądach. Wpływ humanistycznego wychowania i wspomnianych już wcześniej lektur, cierpienia związane z próbami przezwyciężenia choroby będącej skutkiem rany frontowej, skłoniły go do działalności antywojennej. Wyrazem takiej aktywności była praca w VdK (Verband der Kriegsbeschädigten), czyli Związku Inwalidów Wojennych. Pisał i wydał też dzieła skierowane przeciwko wojnie, wyścigowi zbrojeń, traktujące o cierpieniach spowodowanych totalitaryzmem. Do nich należały m. in. *Leid und Schmerz als Schöpfermacht* (1955) oraz wiersze *Weltwende*, zainspirowane myślą Goethego („Einen gerüsteten, auf die Defensive berechneten Zustand kann kein Staat aushalten"[7]). Dopełnieniem tych antywojennych poczynań, zgodnie z intencją pisarza, było uczestnictwo w Światowym Kongresie Pokoju w Helsinkach w 1955 r.

W tym samym roku w październiku miało miejsce wydarzenie przełomowe w życiu H. Buddensiega, został przewodniczącym Mickiewicz-Gremium der Bundesrepublik Deutschland. Jego kandydaturę zgłosił Oskar Arnim, prawnuk sławnej niemieckiej obrończyni praw polskich i pisarki Bettiny, żony Achima von Arnim. Towarzystwo to utworzono zgodnie z uchwałą UNESCO zalecającą szczególnie odświętne obchody setnej rocznicy śmierci poety.

W miesiąc później pisarz wziął udział w polskich uroczystościach Roku Mickiewiczowskiego, a w kwietniu 1956 r. uczestniczył w sesji PAN poświęconej A. Mickiewiczowi. Został wówczas uhonorowany medalem pamiątkowym. Był to początek jego licznych wizyt w Polsce. W latach 1955–1967

[7] Cyt. z *In honorem H. Buddensieg*, przygot. L. Franke, Heidelberg 1968, s. 138.

gościł w naszym kraju aż 11 razy (odwiedził m. in. Kraków, Warszawę, Łódź, Wrocław, Poznań, Katowice, Toruń, Lublin).

Początki zainteresowania Mickiewiczem Buddensieg datuje na lata studiów nad twórczością Goethego. Inspiracją do lektury poezji Mickiewicza stała się relacja z wizyty polskiego romantyka w Weimarze. Przyszły tłumacz poznawał urywki dzieł polskiego poety najpierw ze zbioru Jana Scherra (1817–1886) pt. *Bildersaal der Weltliteratur* (1848), później od roku 1955 z tomu *Mickiewicz. Ein Lesebuch für unsere Zeit*. Wielbiciela greckiego i rzymskiego antyku zajęły najbardziej fragmenty *Pana Tadeusza* w tłumaczeniu Lipinera. Porównując polską epopeję do *Hermana i Doroty* Goethego podkreślał wyższość tej pierwszej. Efektem zachwytu pisarza nad *Panem Tadeuszem* stał się przekład eposu.

Z inicjatywy Buddensiega jako przewodniczącego Mickiewicz-Gremium powstało pismo poświęcone polskiemu poecie. Miało za zadanie stale propagować twórczość Mickiewicza, nie ograniczając się tylko do roku jubileuszowego. Pierwszy numer kwartalnika „Mickiewicz-Blätter" ukazał się w kwietniu 1956 r., ostatni w 1974 r. Było to wydarzenie bez precedensu. Każdy kolejny numer liczył ok. 80, 90 stron. Zawierał niezwykle interesujące prace przygotowywane w większości przez Buddensiega. Był on zresztą wydawcą i redaktorem pracującym całkowicie bezinteresownie. Zamieszczał w „Mickiewicz-Blätter" przekłady polskiej literatury, głównie poezji, rozprawy, studia historycznoliterackie, a także prace na temat stosunków kulturalnych niemiecko-polskich. Już od pierwszego numeru redaktor włączył swoje translacje wierszy A. Mickiewicza i rozważania na temat jego roli w literaturze, np. *Mickiewicz – Ehrung in Schriftum und Kunst*[8]. W kolejnych latach Buddensieg opublikował w kwartalniku szkice, rozprawki dotyczące literatury polskiej, np. *Joseph Conrad. Zur Wiederkehr seines 100. Geburtstag*[9]; przedruk posłowia do niemieckiego tłumaczenia *Pana Tadeusza – Aus dem Nachwort zum „Pan Tadeusz" deutsch*[10]; *Nachdichtungen von „Pan Tadeusz"*[11]; *Dziady*[12]; *Wer übertrug die „Bauern" von Reymont in Deutsche?*[13]; *Der Lebensweg von A. Mickiewicz (zum 175. Geburtstag)*[14]. Niektóre z nich były próbami poszukiwania związków, powinowactw polskich poetów i niemieckich, np. *Peter Cornelius und A. Mickiewicz*[15], *Heinrich Vierordt und A. Mickiewicz*[16],

[8] „Mickiewicz-Blätter" 1956, R. 1, z. 1, s. 16–25.
[9] „Mickiewicz-Blätter" 1958, R. 3, z. VIII, s. 22–24.
[10] „Mickiewicz-Blätter" 1963, R. 8, z. XXII, s. 60–73.
[11] „Mickiewicz-Blätter" 1974, R. 19, z. LVI/LVII, s. 49–70.
[12] „Mickiewicz-Blätter" 1956, R. 1, z. 1, s. 11–12.
[13] „Mickiewicz-Blätter" 1971, R. 16, z. XLVII/XLVIII, s. 79–85.
[14] „Mickiewicz-Blätter" 1973, R. 18, s. 89.
[15] „Mickiewicz-Blätter" 1958, R. 3, z. III, s. 14–22.
[16] *Ibidem*, s. 81–84.

A. Mickiewicz und Schiller[17], *Goethe und Polen*[18], *E. T. A. Hoffman und Polen*[19], *Slavische Gäste bei Goethe*[20], *Johann Gottfried Seume und Polen*[21].

W kwartalniku pojawiały się też często prace polskich autorów, będące przedrukiem z czasopism lub specjalnie zamawiane dla pisma. Do współpracowników należeli m. in. Wincenty Danek, Wilam Horzyca, Jarosław Iwaszkiewicz, Maria Janion, Mieczysław Jastrun, Jan Kott, Wacław Kubacki, Stefania Skwarczyńska, Jerzy Starnawski, Bogdan Suchodolski, Stanisław Vincenz, Kazimierz Wyka.

Jednocześnie z tym przedsięwzięciem Buddensieg za namową Jastruna podjął próbę przekładu *Pana Tadeusza*. W czwartym zeszycie „Mickiewicz-Blätter" ogłosił w formie heksametru niemiecką wersję inwokacji. Kolejne fragmenty przekładu pojawiały się sukcesywnie aż do momentu, gdy całość utworu została wydana w formie książkowej w Monachium (1963)[22]. Przyjęcie innej miary wiersza niż oryginalna było w pełni uzasadnione. Polski trzynastozgłoskowiec nie miał tradycji w literaturze niemieckiej, w przeciwieństwie do heksametru, „bohaterskiego" wiersza niemieckiej poezji epickiej. Dał też możliwość niezwykle dokładnego oddania szczegółów obrazu, cech stylu i atmosfery całości. Sześciomiarowiec eliminował uczucie obcości u niemieckiego czytelnika. Dzięki temu dzieło stało się utworem literatury polskiej i niemieckiej.

Na karcie tytułowej *Pana Tadeusza* pomieścił tłumacz dedykację; „Genio Poloniae indelibili per millenium florenti, Filioque eius illustrissimo Adamo Mickiewicz veneratione et admiratione gratiam referens"[23]. Przed tekstem eposu podał wskazówki dotyczące fonetyki polskiej, bowiem wiele słów Buddensieg pozostawił celowo w polskim brzmieniu, dzięki czemu przekład zachował tzw. koloryt lokalny (np. kontusz, żupan, chłodnik, bigos, imiona własne: Pan Tadeusz, Zosia, Wojski). Dzieło zawierało też przypisy A. Mickiewicza, skorowidz nazwisk i skorowidz rzeczowy oraz obszerne posłowie dotyczące eposu, twórczości A. Mickiewicza i motywów podjęcia się przekładu.

Niemieckie tłumaczenia polskiej epopei narodowej, jej fragmentów lub całości miały już swoją sto trzydziestoletnią tradycję. Pierwszego przekładu dokonał w 1836 r. Richard Otto Spazier. Następnych translacji podjęli się

[17] „Mickiewicz-Blätter" 1959, R. 4, z. XI, s. 85–99.

[18] „Mickiewicz-Blätter" 1968, R. 13, z. XXXVII, s. 1–35.

[19] „Mickiewicz-Blätter" 1959, R. 4, z. XII, s. 145–191.

[20] *Ibidem*, s. 225–227.

[21] „Mickiewicz-Blätter" 1960, R. 5, z. XV, s. 161–216.

[22] A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz oder letzte Fehde in Litauen*. Nachdichtung von H. Buddensieg, München, Eidos Verlag, 1963.

[23] Niezniszczalnemu geniuszowi Polski – kwitnącemu od tysiąclecia – synowi jej najświetniejszemu – Adamowi Mickiewiczowi – w czci i hołdzie. Dedykacja do A. Mickiewicza *Pan Tadeusz*, tłum. H. Buddensieg, Monachium, 1963.

m. in. Alexender Pechnik[24], Albert Weiss[25], Siegfried Lipiner[26], Robert Steingraber[27], A. Winklewski i S. Wukadinowić[28] oraz Walter Panitz[29]. Nie wszystkie przekłady były udane. Translatorzy bowiem zmagali się z metrum. Rzadko osiągali zadowalające wyniki, chcąc dokładnie odtworzyć polski trzynastozgłoskowiec. Cierpiała na tym wierność przekładu i jego walory poetyckie.

Buddensieg wyciągnął wnioski z przekładów poprzedników i po mistrzowsku skonstruował swój tekst. Niemieccy krytycy wyrażali podziw dla tytanicznej pracy tłumacza. Liczne recenzje w pismach niemieckiego obszaru językowego podkreślały wartość artystyczną translacji, dzięki której dzieło mogło wniknąć w świadomość kulturalną Europy. Przekład został ogłoszony „książką miesiąca" w maju 1964 r. przez Darmstädter Jury (zespół wybitnych znawców literatury). Rychło też doceniono Buddensiega jako rzecznika porozumienia dwóch kultur, przyjmując go w 1966 r. na członka niemieckiego Pen–Clubu, a w 1968 r. odznaczając Wielkim Krzyżem Zasługi RFN. W tym samym roku została wydana w Heidelbergu zbiorowa księga pamiątkowa – *In honorem Hermann Buddensieg*[30], w której przeszło osiemdziesięciu autorów[31], reprezentujących różne dziedziny życia umysłowego i kulturalnego, kreśliło oryginalną sylwetkę Buddensiega jako człowieka niezwykle zasłużonego dla Polski i kwestii pokoju w Europie.

W Polsce translację *Pana Tadeusza* przyjęto na ogół z uznaniem, szczególnie dla jej dokładności. Poetycki przekład polskiej epopei stał się przedmiotem dociekliwych rozważań naukowych. W „Zagadnieniach Rodzajów Literackich"[32] ukazała się rozprawa Mieczysława Urbanowicza klasyfikująca przekład Buddensiega na najwyższym miejscu spośród ośmiu już istniejących. Doceniono tłumacza w Polsce, nadając mu w grudniu 1963 r. godność honorowego członka Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, obdarzając w 1970 r. doktoratem honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego. Zaproszono także pisarza do udziału w obchodach sześćsetlecia UJ.

[24] A. Pechnik, *Hermann und Dorothea und Herr Thadäus, oder letzte Eintritt in Lituaen von A. Mickiewicz*, 1879, (tłumaczenie fragmentów).

[25] A. Weiss, *Herr Thadäus*, 1882, (tłumaczenie całości).

[26] S. Lipiner, *Pan Tadeusz*, 1882, (tłumaczenie całości).

[27] R. Steingraber, *Pan Tadeusz*, napisany w 1921 r.

[28] A. Winklewski i S. Wukadinowić, *Pan Tadeusz*, powst. 1934, wyd. 1959.

[29] W. Panitz, *Pan Tadeusz* 1955 (tłumaczenie całości).

[30] *In honorem H. Buddensieg. Sonderband der Mickiewicz-Blätter. Für das Mickiewicz Gremium der Bundesrepublik Deutschland*, hg. V. Lothar Franke, Heidelberg, 1968, 144 ss.

[31] Spośród korespondentów niemieckich byli to m. in. Teut Andreas Riese z Uniwersytetu w Heidelbergu, pisarz August Scholtis, publicysta Helmut Cron ze Stuttgartu, bibliotekarz Herbert Haas z Uniwersytetu w Heidelbergu, lekarz Hans Schaefer z Instytutu Fizjologii Uniwersytetu w Heidelbergu. Do polskich autorów należeli m. in. Stanisław Pigoń, Konrad Górski, Jan Koprowski, Mieczysław Urbanowicz.

[32] M. Urbanowicz, *Deutsche Übersetzungen des Pan Tadeusz*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich" 1965, VII, z. 2(13), s. 50–57.

Buddensieg nie zakończył swojej pracy translatorskiej na tym przekładzie. Tłumaczył we fragmentach lub w całości inne utwory A. Mickiewicza, np. *Konrada Wallenroda*, *Dziady*, a także wiersze C. K. Norwida, np. *Fortepian Szopena*, *Nie-Boską komedię* Z. Krasińskiego, a wraz z Karlem Dedeciusem – utwory K. I. Gałczyńskiego. Dzięki inspirującej roli dzieł polskiego romantyka już siedemdziesięcioletni tłumacz przyswoił językowi niemieckiemu poezje Litwinów: Kristijonasa Donelaitisa[33] (1714–1780), Dionizasa Poški[34] i Antanasa Baranauskasa[35]. Ten ostatni pisywał zresztą polskie wiersze i listy, a w poemacie *Lasek oniksztyński* był wyraźnie pod urokiem *Pana Tadeusza*.

Za zasługi w propagowaniu litewskiej poezji otrzymał – jako wówczas jedyny cudzoziemiec – honorowe członkostwo Litewskiej Akademii Umiejętności[36].

W późniejszym okresie poeta przetłumaczył także jedno z ważniejszych dzieł literatury gruzińskiej, *Witezia w tygrysiej skórze* Szoty Rustawelego.

12 grudnia 1976 r. dobiegło końca życie Hermanna Buddensiega, uczonego i translatora. Jego postawa życiowa została ukształtowana przez humanistyczną edukację i doświadczenia życiowe związane z totalitaryzmem. Propagowanie w Niemczech literatury i kultury polskiej, a później też litewskiej, było swoistym aktem odwagi. Trzeba przecież pamiętać, że translator rozpoczął swoją działalność w okresie tzw. zimnej wojny. Poczynania pisarza na rzecz zbliżenia kultur niemieckiej i polskiej, częstokroć budziły nieufność[37]. Zdając sobie sprawę z ryzyka swojego przedsięwzięcia, Buddensieg skomentował je po latach następująco: „Nieomylnie robiłem to, na co wówczas nie odważył się żaden publicznie dzisiaj z nazwiska wymienianych"[38]. Należy podkreślić, że lista osobistości skupionych wokół „Mickiewicz-Blätter"[39] umacniała pozycję redaktora. Wkrótce jego działalność została zaakceptowana oficjalnie przez władze niemieckie jak i polskie, czego dowodem były liczne odznaczenia[40].

---

[33] H. Buddensieg, „Die Jahreszeiten" 1966, przeł. *Metai* K. Donelaitisa.

[34] D. Poška, *Der Muschik Schemaitens und Liteuens*, tłum. H. Buddensieg, wyd. 1967.

[35] A. Baranauskas, *Der Hain von Anykščiai*, tłum. H. Buddensieg, wyd. 1967.

[36] 5 października 1967 r.

[37] Jak podaje W. Szewczyk w *Virtuti civili*, („Poglądy" 1974, nr 15, s. 8): „springerowska die Welt nie omieszkała napisać, że czyni to dr Buddensieg wraz ze swoimi komunistycznymi fellow-traveller".

[38] *Ibidem*.

[39] Wg informacji zamieszczonej w „Mickiewicz-Blätter" 1959 z. X, zespół liczył ok. 40 nazwisk, a honorowym przewodniczącym był Ernst Rowohlt, wydawca hamburski.

[40] Oprócz dowodów uznania wymienianych już wcześniej warto przypomnieć jeszcze o Federalnym Krzyżu Zasługi I klasy za działalność na rzecz ofiar wojny (1957); przyznanym w 1970 r. przez rząd PRL l'orde du mérite en faveur de la cultur polonaise; nagrodzie literackiej fundacji Jurzykowskiego w Nowym Jorku (1971); dyplomach honorowych Uniwersytetu w Heidelbergu, m. in. w pięćdziesięciolecie doktoratu (1972, 1973).

Pomimo, że jego działalność w pewnym okresie nabrała wymiaru politycznego, najważniejsze z perspektywy lat są jego zasługi dla recepcji literatury i kultury polskiej w Niemczech. Tłumaczenia dzieł polskich wielkich romantyków, kongenialny przekład *Pana Tadeusza* oraz 57 numerów czasopisma „Mickiewicz-Blätter" z pewnością zasłużyły na uznanie i pamięć.

BIBLIOGRAFIA

O. Dobijanka, *Hermann Buddensieg*, „Ruch Literacki" 1965 z. 1, s. 4–20; 1978, z. 4/5, s. 274–284.

In honorem H. Buddensieg. Für das Mickiewicz-Gremium der BRD. Sonderband der Mickiewicz-Blätter, hrsg. von L. Franke, Heidelberg, 1968, ss. 144.

K. A. Kuczyński, *Hermann Buddensieg, kawaler „Virtuti Civili"*, [w:] idem, *Prawda i mit. Studia i szkice z polsko-niemieckich stosunków literackich*.

Nota biograficzna w: *Deutsche Biographische Encyklopädie*, hrg. von W. Killy, 1995, B. 2, s. 192.

Z. J. Nowak, *„Pan Tadeusz" w przekładzie H. Buddensiega*, [w:] idem, *Wśród pisarzy i uczonych. Szkice historycznoliterackie*, Katowice 1980.

G. Schneider, H. Buddensieg, *Blick auf sieben Jahrzehnte*, Sonderdruck aus "Ruperto-Carola", XV. Jahrg., B. 34, 1963 Heidelberg, s. 4–6.

S. Skwarczyńska, *H. Buddensieg*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza" 1973, t. 7, s. 171.

L. Sługocka, *H. Buddensieg. W 75 rocznicę urodzin*. „Przegląd Zachodni" 1969, R. 25, t. 1, s. 179–189.

G. Szewczyk, *Translatorska działalność Hermanna Buddensiega, polonofila i tłumacza z literatury polskiej*, [w:] P. Fast, (red.), *Przekład artystyczny. Strategie translatorskie*, t. 5, Katowice 1993, s. 178–190.

W. Szewczyk, *„Virtuti Civili"*, „Poglądy" 1974, nr 15, s. 7–8.

I. Timm, *Die Mickiewicz-Blätter. Przyczynek do zrozumienia Polski*, „Przegląd Humanistyczny" 1958, R. 2, nr 5, s. 177–180.

M. Urbanowicz, *Deutsche Übersetzungen des „Pan Tadeusz"*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich" VII, 1965, z. 2(13), s. 50–57.

Aneta Jamiałkowska-Pabian

ZUR GESCHICHTE DER POLNISCHEN LITERATUR IN DEUTSCHLAND – HERMANN BUDDENSIEG

Der Aufsatz wurde zum Anlass des 25. Todestages von Hermann Buddensieg geschrieben. Es wird bestrebt an, die Gestalt dieses Übersetzers, Dichters, Literaturforschers, Philosophen und Publizisten zu erinnern.

Es ist ein Versuch, die bisherigen Forschungsergebnisse zu sammeln und unser Wissen über die Aktivität eines Menschen zu ordnen, der in der Geschichte der Aufnahme der polnischen Literatur und Kultur in Deutschland eine Sonderstellung hat. Eine besondere Bedeutung wird seiner kongenialen Übertragung von *Pan Tadeusz*, seinem Vorsitz bei dem Mickiewicz-Gremium und der Redaktion der „Mickiewicz-Blätter" zugeschrieben.